

## WPLYW UBOJU DOMOWEGO NA ELASTYCZNOŚĆ POPYTU NA WIEPRZOWINĘ W GOSPODARSTWACH CHŁOPSKICH

(Opracowanie na podstawie artykułu dra E. Wöhlkena pt. „Die Bedeutung der Hausschlachtungen für die Elastizitäten der Nachfrage nach Schweinefleisch” zamieszczonego w nr 1/1959 „Agrarwirtschaft”).

Spożycie środków żywności na głowę w gospodarce narodowej jest — pod względem poziomu i tendencji rozwojowych — wypadkową rozmiarów i tendencji spożycia w poszczególnych grupach ludności. Należy w szczególności wskazać na charakterystyczną różnicę pomiędzy ludnością rolniczą, a nierolniczą w zakresie spożycia niektórych artykułów żywnościowych. Zjawisko to w odniesieniu do mleka, masła i wieprzowiny było już omawiane przez Hanau'a i Krohna, w dokonanym przez nich szacunku perspektywy zbytu rolnictwa zachodnio-niemieckiego<sup>1</sup>.

F. Wöhlken podjął w cytowanym wyżej artykule próbę ilościowego określenia tych różnic. Odrębne zanalizowanie popytu na mięso wieprzowe ze strony konsumentów będących 1) producentami trzody i zaopatrujących się w mięso wieprzowe pochodzące z własnego uboju domowego oraz 2) konsumentów, którzy zaopatrują się w drodze zakupów na rynku (w dalszej części niniejszego artykułu tych pierwszych będziemy nazywali grupą A, tych drugich — grupą B) jest pożądane dla lepszej znajomości rynku mięsa wieprzowego i oceny perspektyw rozwoju spożycia wieprzowiny.

Spożycie własne producentów rolnych w NRF jest dość wysokie, jakkolwiek ilość gospodarstw nie dokupujących mięsa wieprzowego zmniejszyła się znacznie w ostatnich latach. Udział tych gospodarstw w globalnym spożyciu wieprzowiny wynosił w roku gospodarczym 1957/58 jeszcze około jednej czwartej (23%) w porównaniu z 35% w 1951/52 roku.

### RÓŻNICE W SPOŻYCIU WIEPRZOWINY POMIĘDZY MIEJSKIMI I CHŁOPSKIMI GOSPODARSTWAMI DOMOWYMI

Spożycie mięsa wieprzowego w chłopskich gospodarstwach domowych jest przeszło dwukrotnie wyższe niż w gospodarstwach domowych robotników (tabela 1). Podobnie rzecz ta wygląda w świetle rynkowych i obliczonych in natura bilansów wieprzowiny (tabela 2).

W roku gospodarczym 1952/53, który może być porównany z rokiem kalendarzowym 1953 z tabeli 1, spożycie na głowę producenta rolnego wynosi prawie drugie tyle (wg tego obliczenia), co spożycie na głowę konsumenta nierolniczego.

Różnica w spożyciu wieprzowiny pomiędzy grupą A i grupą B zmniejszyła się znacznie wskutek poważnego wzrostu spożycia tych ostatnich.

Dla wyjaśnienia, czy wskazana wyżej różnica w spożyciu na głowę pomiędzy tymi grupami oddziałuje w poważniejszy sposób na rozwój podaży i popytu, autor podejmuje próbę udzielenia odpowiedzi na następujące pytania:

1. Czy konsumenci będący producentami trzody reagują na zmiany cen żywca w podobny sposób jak konsumenci miejscy na ceny mięsa wieprzowego?

2. Czy spożycie mięsa wieprzowego przez rolników zależy w tym samym stopniu od dochodu co i u konsumentów miejskich?

3. Jak migracja z rolnictwa wpływa na poziom spożycia mięsa wieprzowego na głowę ludności?

<sup>1</sup> A. Hanau und H. B. Krohn. Die langfristigen Absatzaussichten der westdeutschen Landwirtschaft bis 1965. Agrarwirtschaft, 1956.

Tabela 1

**Spżycie mięsa i produktów mięsnych w gospodarstwach na rodzinę  
czterooosobową w 1953 r.\***

Grupy produktów	Chłopskie <sup>1)</sup>	Miejskie <sup>2)</sup>	Spżycie gospodarstw chłopskich w odsetkach spżycia gospodarstw miejskich
	kg		
Mięso	115,6	60,9	190
w tym mięso wieprzowe (włącznie ze słoniną)	64,3	22,8	282
mięso wołowe	13,8	15,0	92
cielęcina	2,3	1,9	121
baranina	2,1	1,0	210
produkty mięsne	81,7	50,8	161
w tym kielbasa i wędliny	76,2	44,0	173
specjalne wyroby mięsne	5,5	6,8	81
Mięso i produkty mięsne z tego	197,3	111,7	177
pochodzenia wieprzowego	141,5	54,1	262
pochodzenia wołowego	19,2	30,9	62

1) gospodarstwa domowe z rocznymi wydatkami na spżycie od 3600 do 6000 marek.

2) gospodarstwa domowe pracowników z rocznymi wydatkami na spżycie od 3600 do 6000 marek.

Tabela 2

**Spżycie mięsa wieprzowego przez konsumentów w grupie A i grupie B  
(NRF łącznie z Berlinem zachodnim)\*\***

Spżycie	Jednostka	1952/53	1957/58
Spżycie na głowę w grupie A (włącznie z dokupnem)	kg	39,3	44,5
Spżycie na głowę w grupie B	kg	19,1	25,9
Spżycie konsumentów grupy A w odsetkach spżycia na głowę grupy B		206	172

### I. CENA TRZODY RZEŻNEJ A UBÓJ DOMOWY TRZODY

Spżycie na głowę w grupie A autor oblicza na podstawie:

- a) liczby ubojów domowych trzody i jej wagi rzeżnej,
- b) dokupna konsumentów grupy A na rynku oraz
- c) liczby konsumentów grupy A (gospodarstwa tuczące trzodę).

\* Źródła:

Die Lebenshaltung von Bauern und Landarbeitern „Wirtschaft und Statistik 1957”  
nr 519.

Statistisches Jahrbuch für die Bundesrepublik Deutschland, 1957 str. 548—553.

\*\* Źródła:

Statistisches Jahrbuch für die Bundesrepublik Deutschland 1957, str. 548—553.

Statistische Berichte Arb. Nr III/15 BML Statistische Monatsberichte.

Coroczne dane o dokupnie wieprzowiny przez grupę A nie istnieją. Dokupno odgrywa jednak na ogół znikomą rolę w ich spożyciu globalnym.

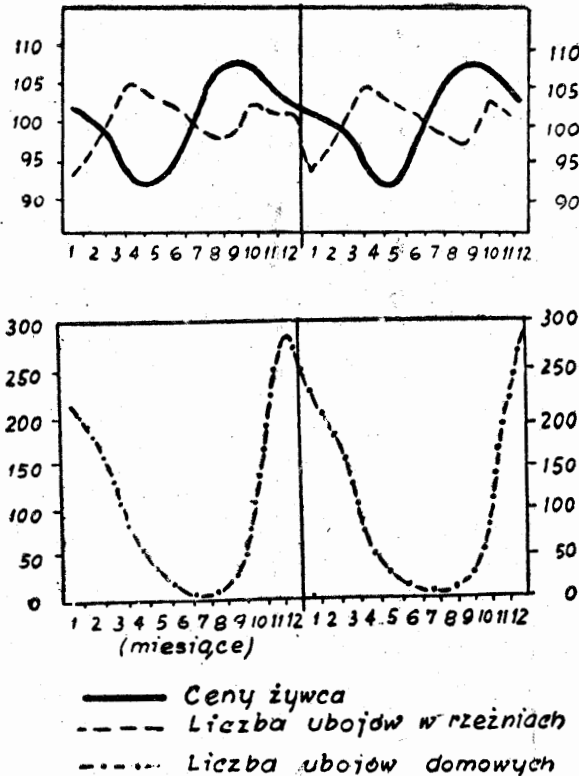
Najważniejszym czynnikiem kształtującym spożycie na głowę w tej grupie jest ilość ubojów gospodarczych.

Pozwala to, z pewnymi zastrzeżeniami, na porównanie ubojów gospodarczych — jako miernika spożycia — z cenami żywca i dochodem, gdy brak jest dokładnych danych o spożyciu na głowę ludności rolniczej<sup>1</sup>.

### 1. Wahania sezonowe cen a własny ubój domowy

Wahania sezonowe ubojów domowych są bardzo wyraźne (por. wykres 1). Uboje domowe odbywają się głównie w pięciu miesiącach zimowych, od listopada do marca, z punktem szczytowym w grudniu. Porównanie sezonowości ubojów domowych z cenami żywca na rynku nie pozwala stwierdzić, że uboje te przypadają na okres sezonowo niskich cen żywca.

Występuje raczej odwrotny wpływ sezonowości ubojów na sezonowe kształtowanie się cen żywca, jak np. na wiosnę, kiedy uboje domowe spadają i zwiększa się rynkowa podaż trzody (opr. wykres 1). Ta rytmiczność ubojów z jej wpływem na sezonowy



Wykres 1. Sezonowy ruch cen żywca, uboju w rzeźniach i uboju domowego trzody (NRF bez Berlina zach. — wskaźnik sezonowości 1950/57)

<sup>1</sup> Począwszy od 1950 r. są do dyspozycji dane o przeciętnej wadze rzeźnej w uboju domowym na podstawie meldunków z gospodarstw. Dopiero po uwzględnieniu tych danych można dokładniej określić elastyczność cenową ubojów domowych.

popyt na mięso wieprzowe i na wahania sezonowe cen rynkowych nie została jednak obszerniej omówiona przez autora.

Czynnikami określającym sezonowy przebieg ubojów domowych są lepsze możliwości przechowywania mięsa i korzyści wynikające z wykorzystywania wolnego czasu w okresie jesiennym i zimowym.

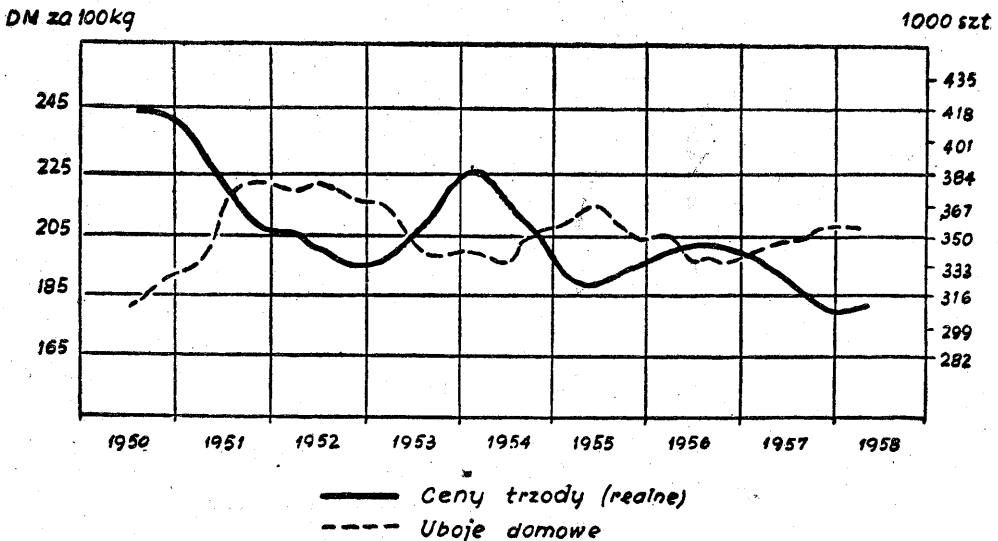
Jednakże szerokie upowszechnienie nowoczesnych lodówek w wiejskich gospodarstwach domowych, zespołowych chłodni i spółdzielni ubojowych — może spowodować przemianę w sezonowym przebiegu ubojów gospodarczych. W szczególności w kwietniu, maju, a także w czerwcu, w których to miesiącach ceny żywca osiągną najniższy poziom sezonowy, tego rodzaju działalność jest jak najbardziej pożądana i jest stymulowana przez niskie ceny żywca (por. wykres 1).

W rzeczywistości przy ściślejszej obserwacji miesięcy o zmniejszonych ubojach domowych (kwiecień — do września) następuje stały przyrost tych ubojów począwszy od 1952 lub 1953 r., który można przypisać lepszym możliwościom przechowywania mięsa.

Wystąpienie poważniejszej tendencji w tym zakresie może być — z powodu niskiej liczby ubojów gospodarczych w miesiącach letnich — na razie mało efektywne. Zaledwie około 10% wszystkich ubojów dokonuje się w ciągu sześciu miesięcy, od kwietnia do września. Z drugiej strony wylania się z tego powodu poważna możliwość złagodzenia nasilenia ubojów domowych w miesiącach zimowych poprzez wykorzystanie lepszych możliwości przechowywania: jest to tendencja, która zaczyna się już zaznaczać w grudniu.

## 2. Cykliczne wahania cen i ubojów domowych

Dla wyjaśnienia, czy występuje specyficzne oddziaływanie cyklicznego kształtowania się cen żywca na uboje domowe autor porównuje miesięczne ceny żywca (realne) i domowe uboje trzody (w formie średniej 12-miesięcznej oczyszczonej od wahań sezonowych) za okres od 1950 r. i wykazuje, że istnieje wyraźna zbieżność tendencji w przebiegu obu szeregów (por. wykres 2).



Wykres 2. Ceny żywca rzeźnego (realne) i uboje domowe trzody (NRF bez Berlina zach; średnia ruchoma 12-miesięczna)

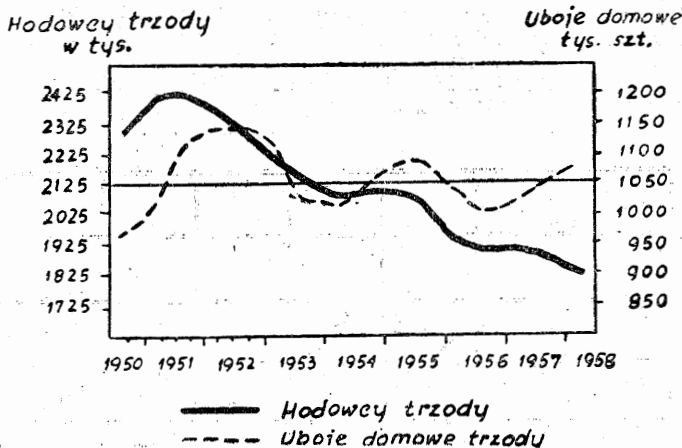
W latach o wyższych cenach żywca zmniejszają się uboje gospodarcze. Producenci ograniczają zatem spożycie własne w latach o wyższych cenach żywca, aby wykorzystać zwiększony popyt rynkowy. Zwiększeniu realnych cen żywca o 1% odpowiada przeciętne ograniczenie ubojów gospodarskich o 0,5%. Odpowiada to elastyczności ubojów domowych względem cen żywca 0—0,5. Wskutek minimalnego znacze-

nia miesięcy letnich współczynniki obliczono tylko dla miesięcy od listopada do marca (sezon ubojów domowych). Podobny związek pomiędzy cenami żywca a ubojami domowymi można wykazać dla okresu międzywojennego już od 1913 r. W okresie od 1904 do 1914 i od 1924 do 1934 r. wysokie ceny żywca wywołują spadek ubojów domowych i odwrotnie. Pomimo występowania długookresowej tendencji wzrostu ubojów domowych w obu okresach — uboje te były w latach o wysokich cenach żywca znacznie ograniczane dla wykorzystania zwiększonego popytu rynkowego. I odwrotnie — w latach o niskich cenach żywca rozmiary ubojów domowych rosły, co odciążało rynek.

Obok spaćku ubojów domowych w latach o wyższych cenach i wzrostu tych ubojów w latach o cenach niższych działał jeszcze inny czynnik a mianowicie zmiany w liczbie hodowców trzody.

Oprócz stałych hodowców trzody w latach o wyższych cenach — pojawiały się na widowni także gospodarstwa domowe (spośród ludności rolniczej i nierolniczej), które tuczyły już kiedyś trzodę (i dysponowały z tego powodu obórkami) i rozpoczęły ponownie tucz dla własnego spożycia (a nawet celem sprzedaży na rynku).

W związku z tym do szeregu producentów reagujących na cykliczne wahania cen żywca włączali się jeszcze tymczasowi hodowcy. Dodatkowo pojawiające się świnie w przeważającej liczbie nadawały się na rzeź dopiero wówczas, gdy sytuacja w zakresie cen stała się znów mniej korzystna niż przy podejmowaniu decyzji o rozpoczęciu produkcji, a dodatkowo utuczone świnie szły przeważnie na ubój gospodarczy<sup>1</sup>. Owe opóźnione dostosowanie się produkcji do zmiennych cen żywca potwierdzają także dane o wahaniami ilości hodowców trzody (por. wykres 3).



Wykres 3. Hodowcy trzody i uboje domowe trzody (NRF bez Berlina zachodniego — średnia ruchoma 4-kwartalowa)

Wahania liczby hodowców trzody są jednak znacznie mniejsze niż wahania liczby ubojów domowych i stąd głównym czynnikiem zmian jest reakcja producentów na ceny żywca w momencie decydowania o uboju lub sprzedaży utuczonych już sztuk.

W celu określenia elastyczności spożycia z ubojów własnych na głowę w grupie A, względem cen trzody, E. Wöhlken przeprowadza analizę spożycia na głowę ludności tej grupy. Spożycie to ulega mniejszym wahaniami niż liczba ubojów domowych, ponieważ z jednej strony zostaje wyeliminowany wpływ liczby hodowców, z drugiej zaś z uwagi na przebieg przeciętnej wagi ubojowej, która zmienia się równoległe do liczby ubojów domowych. Z tego powodu elastyczność spożycia na głowę samozaopatrującego się z uboju własnego trzody, względem cen żywca musi być mniejsza niż elastyczność cenowa obliczona dla liczby ubojów domowych.

<sup>1</sup> por. E. Böckenhoft — Bestimmungsgründe und Elastizitäten der mengenmässigen Nachfrage nach Rind- und Schweinefleisch, Agrarwirtschaft nr 9/1958, str. 284.

Elastyczność spożycia mięsa wieprzowego na głowę samozaopatrującego się względem ceny żywca wynosiła w ostatnich latach 0,42. Tak więc rysuje się poważna zależność ilości mięsa wieprzowego przypadająca z uboju własnego na 1 konsumenta grupy A od aktualnych cen żywca. Konstatacja tego wydaje się być na pierwszy rzut oka dziwna, należy jednak pamiętać, że przy wysokich cenach trzody pojawia się silny bodziec dla wytwórcy, aby możliwie najwięcej tuczników sprzedać kosztem ograniczenia spożycia własnego. Ta dodatkowa szansa zysku odpada przy niskich cenach trzody, wskutek czego w takiej sytuacji zaczynają górować motywy wewnątrzgospodarcze (wywołujące uboje domowe) i uboje te dokonywane są znów w silnym stopniu. Wahania cen żywca mogą tym samym prowadzić nieuniknienie do znacznej elastyczności cenowej spożycia.

Cenowa elastyczność spożycia obliczona na głowę ludności zaopatrującego się w mięso wieprzowe z uboju własnego (0,42) jest praktycznie tej samej wielkości co cenowa elastyczność spożycia wieprzowiny przez ludność miejską, która wynosi — 0,44. Reakcje spożycia wieprzowiny przez konsumentów grupy A i grupy B na zmiany cen żywca są zatem prawie tak samo silne. Producenci ograniczają spożycie własne — jako bezpośrednia reakcja na wyższe płacone im ceny — aby poprzez zwiększenie sprzedaży osiągnąć większy utarg.

Konsumenty miejscy reagują natomiast na zmiany cen mięsa wieprzowego w detalu.

## II. WZRÓST DOCHODÓW A UBÓJ GOSPODARCZY TRZODY

Z braku odpowiednich danych o wysokości dochodów gospodarstw rolnych autor zakłada, że dochód na głowę ludności w rolnictwie kształtuje się w skali dłuższego okresu czasu podobnie jak w całej gospodarce narodowej, jakkolwiek poziom absolutny tego dochodu jest niższy.

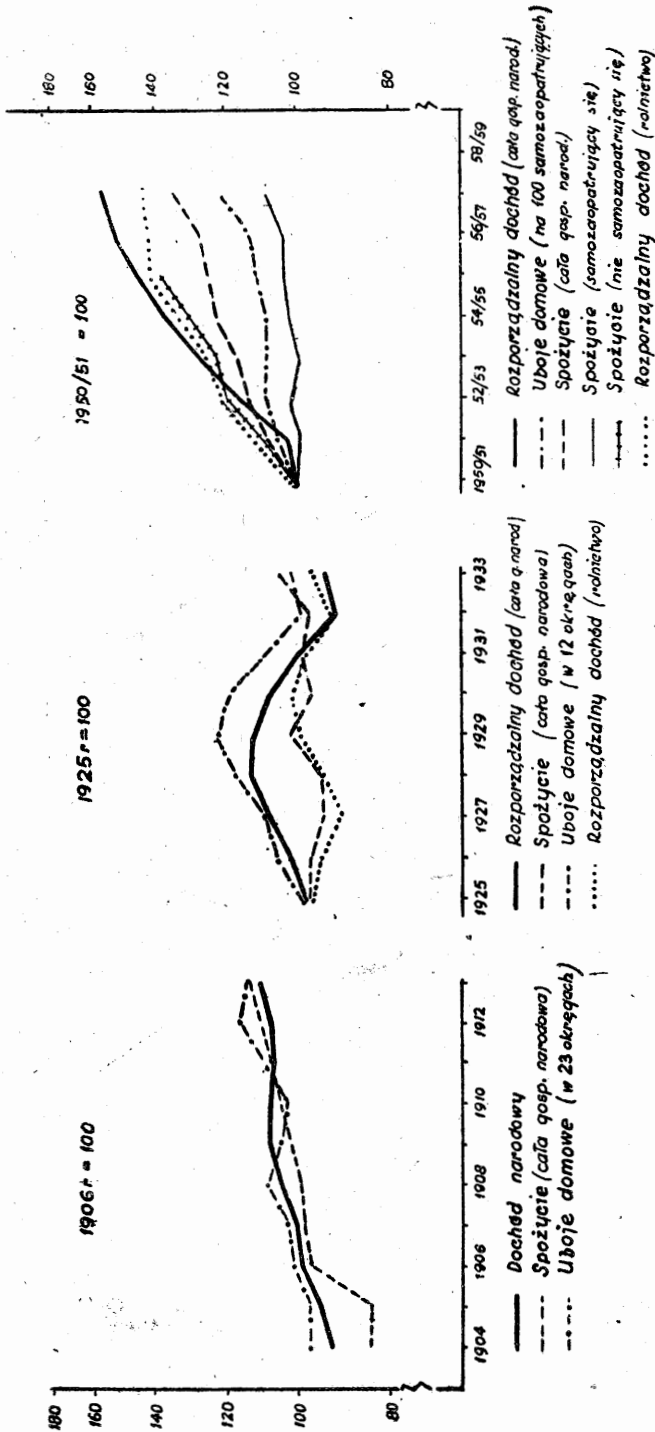
Aby umożliwić porównanie wzrostu dochodu z długofalowymi zmianami ilości ubojów domowych świń i spożycia wieprzowiny należy wyeliminować z tych szeregów przyrost ludności wpływający na kształtowanie się odpowiednich wskaźników. Ponieważ dla okresu od 1904 do 1913 roku istnieją jedynie — dla szeregu dynamicznego obrazującego kształtowanie się dochodu — dane o dochodzie narodowym, autor porównuje go z ubojami gospodarczymi w 23 okręgach pruskich.

Okazuje się, że w okresie tym uboje gospodarcze — po wyeliminowaniu wpływu na nie cen — przyodajające na niezmienną liczbę ludności podążają w dłuższych okresach czasu za wzrostem dochodów.

Wraz ze wzrastającymi dochodami w gospodarce narodowej (a zgodne z naszymi założeniami i w rolnictwie) uboje gospodarcze rosną prawie w takim samym tempie. Pozwala to określić ówczesną elastyczność ubojów gospodarczych względem dochodu na 1,0. Po wyeliminowaniu spożycia pozarolniczego, a także wpływu cen żywca na spożycie wieprzowiny na głowę ludności ogółem w całym kraju i porównaniu rozwoju tego ostatniego z kształtowaniem się dochodów — należy stwierdzić również w tym wypadku równoległe występowanie obu zjawisk. W okresie tym nie można więc stwierdzić istotniejszych różnic w zakresie dochodowej elastyczności spożycia wieprzowiny pomiędzy konsumentami grupy A i grupy B.

W okresie od 1925 do 1933 liczba ubojów gospodarczych (po wyeliminowaniu wpływu cen), jaka przypada na niezmienną ilość zaopatrujących się w wieprzownię pochodzącą z uboju domowego rolników, kształtuje się na ogół na takim samym poziomie, podczas gdy spożycie wieprzowiny na głowę ludności ogółem — po wyeliminowaniu wpływu cen — rośnie aż do wybuchu światowego kryzysu gospodarczego. Ten różnorodny rozwój spożycia wieprzowiny rolników i w całej gospodarce narodowej, daje się jednak wytłumaczyć różnorodnym rozwojem dochodów rolnictwa i całej gospodarki w tym okresie.

Dopiero począwszy od roku gospodarczego 1950/51 istnieją dokładne dane o ilości ubitych sztuk oraz wyszacowana liczba zaopatrujących się w mięso wieprzowe pochodzące z uboju domowego spośród wszystkich gospodarstw tuczacych świnię. Dlatego też dla tego okresu możliwe jest ściślejsze porównanie liczby ubojów gospodarczych (po wyeliminowaniu wpływu cen) ze wzrostem dochodów. Otóż liczba ubojów gospodarczych, a zwłaszcza spożycie wieprzowiny w przeliczeniu na jednego konsumenta grupy A — w warunkach rosnących w NRF od 1950/51 r. dochodów mimo poważnej migracji z rolnictwa — rośnie wolniej niż spożycie wieprzowiny w całej gospodarce narodowej. Natomiast spożycie wśród konsumentów grupy B rośnie do 1955/56 r. w ślad za wzrostem dochodów. Pomiedzy dochodową elastycznością spożycia wieprzowiny konsumentów grupy B, a dochodową elastycznością ubojów gospodar-



Wykres 4. Ubój domowy trzody, spożycie mięsa wieprzowego, a dochody konsumentów na głowę odnośnej grupy ludności = dochód nominalny podzielony przez wskaźnik kosztów utrzymania; spożycie mięsa wieprzowego na głowę odnośnej grupy ludności — uboże domowe obliczone w stosunku do stałej liczby samozaspotrąających się)

czych dokonywanych przez producentów zaznacza się więc od 1950/51 wydatna różnica.

Zjawisko to można wyjaśnić na podstawie wyników rachunkowości z 761 gospodarstw chłopskich, opublikowanych w rozbiciu na siedem odrębnych grup. W wyższych grupach gospodarstw spożycie mięsa i wyrobów mięsnych z wieprzowiny w miarę wzrostu wydatków na spożycie (dochodu) na członka rodziny rośnie nader słabo. Można szacować elastyczność tego spożycia na 1,0 w obrębie niskiego poziomu dochodów, i na 0,2 w najwyższych grupach gospodarstw.

Niska elastyczność dochodowa w obrębie wyższych grup gospodarstw jest zrozumiała, jeśli uwzględnimy, że przy tym poziomie dochodów na członka rodziny przypada ok. 50 kg mięsa i wyrobów mięsnych z wieprzowiny. Przy tak wysokim spożyciu mięsa wieprzowego wzrastający popyt kieruje się w stronę mięsa wołowego. Szacunkowa elastyczność dochodowa spożycia mięsa wołowego jest w tych grupach gospodarstw znacznie wyższa niż w odniesieniu do wieprzowiny (do powyżej 1,0). Bierze się to stąd, że dopiero przy tym poziomie dochodów, który w rolnictwie występuje w większych gospodarstwach i przy dużym pogłowiu bydła w tych gospodarstwach, pojawia się w ogóle możliwość uboju własnego bydła. Z drugiej zaś strony spożycie wołowiny w tych grupach gospodarstw jest jeszcze na tyle niskie (5 do 9 kg na członka rodziny), że przy wyższych dochodach rośnie na nią popyt. Stosunkowo wysoka elastyczność dochodowa spożycia mięsa wołowego w domowych gospodarstwach chłopskich w zestawieniu z dochodową elastycznością spożycia wieprzowiny i niskim jeszcze w ogóle spożyciem wołowiny w tych gospodarstwach wskazuje na poważną możliwość rozszerzenia się spożycia wołowiny w sektorze rolniczym. Sprzyja temu rozwój nowoczesnych chłodzi, co umożliwi na szerszą niż dotychczas skalę ubój bydła.

### III. ZMIANY W SPOŻYCIU WIEPRZOWINY NA GŁOWĘ LUDNOŚCI W CAŁEJ GOSPODARCE NARODOWEJ W WYNIKU MIGRACJI ZE WSI DO MIASTA

W miarę rozwoju ekonomicznego kraju następuje z reguły odpływ ludności rolniczej do miast. Jest to związane niemal w takim samym stopniu z przejściem wielu konsumentów grupy A do kategorii konsumentów grupy B. To przemieszczenie ludności z sektora „rolniczego” do „miejskiego” powoduje, że w większości wypadków styl odżywiania dopasowuje się do nowych warunków życia.

W krajach znajdujących się na wysokim szczeblu rozwoju gospodarczego, o obficie żywionej ludności wiejskiej, zwalniają się przez to środki żywności dla rynku o tyle, o ile dawny konsument grupy A z właściwym mu wysokim „wiejskim” spożyciem na

Tabela 3  
Spożycie mięsa i produktów mięsnych na głowę w kraju ogółem<sup>1</sup>, w gospodarstwach domowych chłopów i w miejskich gospodarstwach domowych w 1953 r. (w kg)

Rodzaj mięsa	Ludność kraju ogółem	Ludność rolnicza <sup>2)</sup>	Ludność nierolnicza <sup>3)</sup>	Spożycie rolniczej w odse'kach spożycia ludności nierolniczej
	w kg na głowę			
Mięso i produkty mięsne <sup>4)</sup>	43,0	52,3	41,7	125
w tym wieprzowina	23,3	41,6 <sup>5)</sup>	20,8	200
wołowina	12,3	5,4 <sup>5)</sup>	13,8	39

<sup>1)</sup> NRF łącznie z zachodnim Berlinem

<sup>2)</sup> 761 gospodarstw domowych chłopów

<sup>3)</sup> szacunek

<sup>4)</sup> bez tłuszczów

<sup>5)</sup> obliczono jak w tabeli 1



głowę nabiera przyzwyczajęń konsumpcyjnych konsumenta grupy B z jego niskim „miejskim” spożyciem na głowę.

Zjawisko to jednak nie dotyczy wszystkich krajów i wszystkich produktów żywnościowych. Jeśli spożycie ludności rolniczej kształtuje się poniżej poziomu spożycia ludności nierolniczej, jak to jest możliwe w krajach zacofanych, wówczas zachodzi wypadek przeciwny. Niedożywiona ludność wiejska po przejściu do pracy w przemyśle może wskutek wzrostu dochodu zwiększyć spożycie na głowę, w związku z czym potrzebne są odpowiednie ilości żywności, aby zaspokoić zwiększony popyt.

Podobnie przedstawia się sytuacja w zakresie tych produktów, co do których zachodzi znaczna różnica w spożyciu na głowę pomiędzy konsumentami grupy A a konsumentami grupy B. W NRF na skutek odpływu ludności z rolnictwa nastąpiło zwolnienie odpowiednich ilości wieprzowiny. Z tej samej przyczyny zwiększyło się natomiast zapotrzebowanie na wołowinę, ponieważ spożycie jej na głowę w gospodarstwach domowych chłopów jest o wiele niższe niż w miejskich. Oczywiście zwiększone zapotrzebowanie na mięso wołowe z powodu migracji z rolnictwa ujawnia się — w przeciwieństwie do bezpośredniego „zwolnienia dla rynku mięsa wieprzowego” — dopiero wtedy, gdy ludzie ci znajdują się istotnie w wyższych grupach dochodowych.

#### IV. WNIOSKI DLA KSZTAŁTOWANIA SIĘ CEN I POPYTU NA WIEPRZOWINĘ

##### 1. Reakcje konsumentów grupy A na wahania cen

Sezonowy rozkład popytu na mięso wieprzowe ze strony ludności rolniczej jest przeważnie niezależny od sezonowych wahań cen, aczkolwiek powstają prawdopodobnie zmiany w rozkładzie sezonowości ubojów gospodarczych na skutek coraz lepszych możliwości mrożenia mięsa.

Uboje własne przebiegają w kierunku odwrotnym niż ceny trzody. Przy wyższych cenach żywca sprzedaje się więcej trzody i zmniejsza ubój na potrzeby własne, co oznacza wykorzystanie sytuacji rynkowej dla zwiększenia dochodów.

Elastyczność spożycia na głowę w grupie A względem cen żywca jest przy współczynniku 0,42 prawie równa elastyczności względem cen żywca, jaka daje się obliczyć (0,44) dla popytu ze strony ludności miejskiej. Stąd też dla określenia czynników kształtujących popyt na wieprzowinę reakcje ludności rolniczej na ceny żywca nie muszą być uwzględniane. Z powodu braku danych statystycznych nie zostało jednak wyjaśnione czy i w jakiej mierze dokupno wieprzowiny na rynku przez ludność rolniczą zależy od układu cen. Można przypuszczać, że przy wyższych cenach żywca i zmniejszonych ubojach własnych dokupuje się więcej wieprzowiny. Ale właśnie wtedy sprzedawane w sklepach mięso wieprzowe jest droższe. I odwrotnie, przy niskich cenach mięsa wieprzowego w sklepach ma miejsce z powodu niskich cen żywca — wystarczający ubój własny, co powoduje, że nie zwiększa się zapotrzebowanie. Na podstawie powyższych przesłanek, jak również z uwagi na łagodniejsze wahania cen w handlu detalicznym, można przyjąć, że dokupno mięsa wieprzowego wykazuje słabą zależność od cen. Udział dokupna w globalnym spożyciu wieprzowiny konsumentów grupy A wynosił w 1953 r. w NRF tylko 6%. Dlatego też pominięcie dokupna nie może zmienić wyników analizy.

##### 2. Reakcje konsumentów grupy A na zmiany w dochodach

Elastyczność popytu na wieprzowinę pod wpływem zmian dochodu ludności rolniczej jest znacznie niższa niż odpowiednia elastyczność wśród ludności miejskiej. Dlatego też należy odrębnie określać elastyczność dochodową, gdy przeprowadza się analizy cen i popytu nie tylko dla całej gospodarki narodowej, ale również z osobna dla ludności miejskiej. Należy więc przy ocenie tendencji rozwojowych popytu brać pod uwagę okoliczności, iż przy wzroście dochodu poważnie wzrasta spożycie tylko wśród ludności miejskiej, podczas gdy spożycie własne mięsa wieprzowego pochodzącego z uboju własnego w gospodarstwach rolnych osiągnęło — w mniejszym lub większym stopniu — granicę nasycenia. Rozszerzenie produkcji trzody oznacza

1) Oczywiście, wniosków tych nie należy mechanicznie odnosić do warunków polskich, które mogą się układać i układają się odmiennie.

głównie wzrost podaży rynkowej; podaż rynkowa rośnie zatem szybciej niż produkcja wieprzowiny.

Można wprawdzie oponować przeciwko temu utrzymując, że ludność rolnicza w wyższych grupach dochodowych znaczną część mięsa wieprzowego dokupuje na rynku. Ale nie potwierdzają tego dane rachunkowości z 761 gospodarstw chłopskich z 1953 r. W odniesieniu do przeszłości można więc przyjąć, że zmiany ilościowe dokupywanej wieprzowiny były nieznaczne. W przyszłości stosunki te mogą się jednak zmienić.

### 3. Skutki migracji z rolnictwa.

Ponieważ migracja z rolnictwa związana jest z dostosowaniem się do miejskich przyzwyczajeń konsumpcyjnych (szczególnie z rezygnacją z uboju gospodarczego na cele konsumpcji własnej), wskutek tego przejście konsumentów grupy A (odznaczających się wysokim spożyciem wieprzowiny na głowę) do kategorii konsumentów miejskich, zwalnia odpowiednie ilości podaży mięsa wieprzowego. Jest to tak długo ważnym czynnikiem określającym kształtowanie się podaży i popytu, jak długo migracja z rolnictwa dokonuje się w pokaźnych rozmiarach i o ile występuje istotna różnica pomiędzy spożyciem na głowę w grupie A i grupie B. Silny przyrost spożycia ludności miejskiej, jaki obserwujemy w ostatnich latach, prowadzi do zmniejszenia tych różnic w poziomie spożycia.

Opr. H. Chołaj